

ŚWIĘCENIA DIAKONATU (Katedra, 2013-01-26)

Dz 6, 1-7a Rytuał s. 287

Ew. j 10, 11-16 Rytuał s. 309

Księżę Biskupie Marianie, Księżę Biskupie Kazimierzu
Czcigodni Bracia Kapłani, Diakoni, Alumni, Siostry Zakonne, Osoby Konsekrowane
Drodzy Rodzice, Krewni, przyjaciele i znajomi kandydatów
Ukochani Kandydaci do święceń Diakonu

Powtarza się dziś scena z Dziejów Apostolskich, opisana przez św. Łukasza. Po pięcioletnim przygotowaniu w Seminarium Duchownym Ksiądz rektor w imieniu kolegium profesorów i przełożonych przedstawił jedenastu kandydatów, poprosił biskupa, by włożył ręce na ich głowę i przeznaczył do stanu diakonatu.

Skąd przyszli ci kandydaci? Do seminarium duchownego przyprowadził ich sam Pan Jezus, bo do kapłaństwa nie powołuje żadna instytucja, żadne przedsiębiorstwo, żaden konkurs, żadenasting. Jezus chodził od parafii do parafii, od rodziny do rodziny i dyskretnie wzywał *pójdź za mną*. Tak wzywa od dwóch tysięcy lat.

- Czy to jedyne takie wezwanie? Tych wezwań było bardzo wiele. Pójdź do nas wołały rozmaite studia, zawody, organizacje. Pójdź do nas wołała rodzina. Będiesz mężem, będziesz ojcem, zostaniesz na drogę rodziny umocniony łaską sakramentalną. Wy wybraliście służbę Chrystusowi.

- Czy dzisiejsze święcenia diakonatu zakończą na zawsze wezwania płynące z różnych stron?
- Świat nie przestanie was wzywać. Odezwie się obojętność, lenistwo, pragnienie bogactwa, pycha, niewierność, chęć służby dwom panom. Duch wolności, swobody zakrzyknie, gdzie się wybrałeś?, na służbę?, na poddaństwo?, na posłuszeństwo do końca życia? Na celibat? Nie masz godności?

Dzisiaj wobec Kościoła, poprzez słowo "jestem" wyraziliście chęć swojej służby. Powtarzam z całą powagą, wyraziliście chęć służby Chrystusowi i Jego Kościołowi, a nie chęć sprawowania zawodu. W Chrystusowym Kościele nie ma zawodu diakona i kapłana, dlatego nie ma związków zawodowych kapłanów i diakonów. Chrystus nie powołuje do zawodu, ale do służby. W zawodzie obowiązuje kodeks pracy, umowy społeczne... W służbie Chrystusa, do której On powołuje, obowiązuje kodeks Ewangelii, kodeks miłości, kodeks wierności. Kto pomieszał te dwa porządki, te dwie rzeczywistości, ten nie wie, co dzisiaj się dokonuje, ten nie zdaje sobie do końca sprawy, na co się dzisiaj decyduje.

Kochani rodzice, bracia, siostry, krewni. Z rodzin waszych wyszli dzisiejsi kandydaci do diakonatu. Zdecydowali się na służbę Chrystusowi. Stali się Chrystusowi. Macie synów i nie macie. Macie braci i nie macie. Macie znajomych i nie macie. Poszli, aby służyć jednemu Panu. Wybierają służbę jednemu Panu. Przez to dobrowolnie stawiają się w nowej sytuacji. Przy tych wyborach nie można dwom panom służyć. Słuchajmy Pana Jezusa, który dzisiaj mówi: *Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje życie swoje za owce. /.../ Najemnik ucieka przed wilkiem, bo nie zależy mu na owcach.*

Świat nie znosi Chrystusowego porządku, Chrystusowej nauki. Nie łudźmy się. Całe systemy o zasięgu światowym walczą z Kościołem Chrystusowym. Mają do tego środki i wypróbowane sposoby. Dysponują arsenałem środków masowego przekazu, które potrafią przenikać głęboko w dusze. To są te wilki drapieżne. Przeciwno nim staje sługa Pana. Czy zdajecie sobie sprawę, że prawdziwy sługa ma moc zwycięstwa nad tak ogromnym przeciwnikiem? Ma zdolność zwycięstwa, bo nie jest sam, gdyż za nim nieustannie wstawia się Jezus: *"Nie proszę, abys ich zabrał ze świata, ale bys ich ustrzegł od złego"...* Uświęć

ich w prawdzie"... Nie są sami, gdyż za nimi stoicie wy najbliżsi: wy ojcowie i matki, wy bracia i siostry, wy znajomi i przyjaciele. Nie są sami, gdyż za nimi nieustannie modli się cały Kościół.

Dziś Kościół dopuszcza was do święceń i wprowadza do stanu duchownego. Poprzez święcenia stajecie się sługami słowa Bożego. Kto staje się sługą słowa, staje w opozycji do świata. Diakon, sługa słowa, przyjmuje słowo, niesie drugim słowo, przekazuje słowo, w które uwierzył. Troszczy się o słowo. Głosi słowo prawdy, czy jest ono popularne, czy rodzi sprzeciwy. Stoi przy słowie prawdy, chociażby inni odchodzili. Sieje je wszędzie, aby odrodzić świat, aby upiększyć świat, aby uświęcić świat. Sługa słowa sprawia, że świat zaczyna żyć według nowych praw, nowych kanonów. Podporządkowuje świat temu, któremu służy, samemu Jezusowi Chrystusowi. Sam pozostaje na uboczu. Nie przyćmiewa Chrystusa, nie przesłania Jego twarzy swoim obliczem, ale jako Chrystusowy, idzie za Nim krok po kroku. Dlatego wszyscy, którzy będą przeciw Chrystusowi, będą przeciwnikami sługi. Kto będzie chciał niszczyć dzieło Chrystusa, najpierw będzie niszczył Jego sługi, ośmieszał ich, zwodził, oczerniał, przypisywał własne intencje, upokarzał, nawet zabije jak księdza Jerzego Popiełuszkę.

To nie jest mistyfikacja. Wczoraj dotarł do mnie mail przekazujący informacje od Prowincjała franciszkanów OFM w Indiach: „Buddyjscy ekstremiści w Indiach, podpalili zeszłej nocy 20 kościołów. Popołudniu planowane jest zniszczenie 200 kościołów w prowincji Olisabang. Zamierzają zabić 200 misjonarzy w ciągu najbliższych 24 godzin. Obecnie wszyscy chrześcijanie ukrywają się w wioskach. Módlcie się do Boga, aby się zmiłował nad naszymi braćmi i siostrami w Indiach”.

Poprzez dar diakonatu stajecie się sługami ołtarza. Będziecie przygotowywać Ofiarę Eucharystyczną i rozdzielać wiernym Ciało i Krew Pańską. Będziecie przewodniczyć modlitwom, udzielać sakramentu chrztu, asystować przy sakramencie małżeństwa oraz je błogosławić.

Decydujecie się na przyjęcie daru posługi diakona dobrowolnie, bez przymusu. Ten dar jest dla Kościoła, dla ludzi, nie dla osobistej godności, dla ambicji rodziny. Tego daru należy strzec głęboko w sercu. Dar ten należy medytować na modlitwie. Daru diakonatu należy bronić, jak każdego sacrum. Kto zlekceważy świętość diakonatu, ten utraci azymut wiodący do kapłaństwa. Niech was Pan Bóg zachowa od takiego nieszczęścia.

Módlmy się dziś, by stojący tu kandydaci do diakonatu zrozumieli istotę służby Chrystusowi. Aby byli prawdziwymi sługami, którzy nie czekają, aby im służono. Módlmy się, aby ich nigdy nie opuszczała moc Ducha Świętego. Amen.